

Sygn. akt V CSK 3/19

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska

w sprawie z wniosku K. S.
przy uczestnictwie "F." S.A. w W., T. W. i Prokuratora Okręgowego w G.
o stwierdzenie nabycia spadku po T. W. (W.) synu T.,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 25 czerwca 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w G.
z dnia 15 maja 2018 r., sygn. akt III Ca [...],

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2) stwierdza, że każda ze stron we własnym zakresie ponosi koszty związane z jej udziałem w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.), a obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek (art. 398⁴ § 2 k.p.c.). Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wnioskodawca wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), mającą wynikać z tego, że Sąd Okręgowy stwierdził nabycie spadku z ustawy przez ojca spadkodawcy, którego losy nie są znane i który w chwili otwarcia spadku miałby 90 lat, oraz z naruszenia art. 949 § 1 k.c., „w zakresie, w jakim stwierdzono nieważność testamentu”, a także z pozbawienia wnioskodawcy możliwości wykazania, że spadkodawca sporządził testament na jego rzecz.

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wiąże się z ewidentną i widoczną już na pierwszy rzut oka wadliwością zaskarżonego orzeczenia, której stwierdzenie nie wymaga prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. Obowiązkiem skarżącego powołującego się na tę przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania jest wskazanie na zastosowany lub mający zastosowanie w sprawie przepis, który sąd drugiej instancji naruszył w stopniu kwalifikowanym w związku z niezasadnym zastosowaniem lub niezastosowaniem. Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest jednak samo w sobie oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia i do istnienia takiego związku między wytykanym uchybieniem, a wynikiem postępowania

w sprawie powinien zmierzać skarżący (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 listopada 2012 r., III SK 16/12, nie publ.).

Skonfrontowanie uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uzasadnieniem zaskarżonego postanowienia nie potwierdza tezy wnioskodawcy o ewidentnej wadliwości zaskarżonego postanowienia, której stwierdzenie nie wymaga prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. Zarzuty skarżącego koncentrują się bowiem wokół ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie, a odnoszących się do tego, czy dokument złożony do akt przez wnioskodawcę i mający być testamentem powołującym go do spadku, został sporządzony własnoręcznie przez spadkodawcę. Tymczasem z art. 398³ § 3 k.p.c. wynika, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej byłby związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia nawiązuje też teza skarżącego, że ojciec spadkodawcy, co do którego Sady *meriti* przyjęły, iż dziedziczy po nim z ustawy, nie żył w chwili otwarcia spadku. W materiale dowodowym brak jest bowiem danych pozwalających na stwierdzenie, że ojciec spadkodawcy nie żył w chwili otwarcia spadku. Teza wnioskodawcy o śmierci ojca spadkodawcy przed otwarciem spadku nie może być usprawiedliwiona samym tylko domniemaniem faktycznym, do którego nawiązuje uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, gdyż w świetle aktualnej wiedzy medycznej i danych statystycznych nie można uznać za pewne stanowiska, że mężczyźni umierają przed osiągnięciem dziewięćdziesięciu lat, chociaż wiek ten jest niewątpliwie sędziwy. Istotniejsze jest jednak to, że osoby, które byłyby uprawnione do dziedziczenia po spadkobiercy z mocy ustawy (art. 934¹ i 935 k.c.) w braku jego ojca powołanego do dziedziczenia w wyższej kolejności, mają możliwość wystąpienia o zmianę postanowienia stwierdzającego spadek po spadkodawcy, jeżeli tylko będą w stanie dostarczyć dowodów, że ojciec spadkodawcy nie żył w chwili otwarcia spadku (art. 679 k.p.c.). O zmianę postanowienia stwierdzającego spadek mogą zresztą wystąpić także osoby powołujące się na ich tytuł do dziedziczenia wynikający z ważnego testamentu sporządzonego przez

spadkodawcę. Wydane postanowienie rozstrzyga natomiast kwestię tego, czy wnioskodawcy przysługuje status spadkobiercy testamentowego na podstawie dokumentu datowanego na 1 stycznia 2011 r.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. oraz - co do kosztów postępowania - art. 108 § 1, art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., orzeczono jak w postanowieniu.

aw
jw